

*dr Joanna Kozielska*

Wydział Studiów Edukacyjnych,  
Zakład Poradnictwa Społecznego  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

## **Funkcjonowanie młodych polskich migrantów na polskim i imigranckim rynku pracy. Postakcesyjni emigranci powrotni jako grupa zagrożona bezrobociem**

### WSTĘP

Relacjonowane wyniki badań są efektem realizowanego w ramach grantu promotorskiego (Narodowe Centrum Nauki w Krakowie – NN 106 348 140 (kierownik grantu – prof. dr hab. Magdalena Piorunek) projektu badawczego pod tytułem: *Emigracja zarobkowa i powrót do kraju w doświadczeniach współczesnych Polaków. Studium socjopedagogiczne*. Zaprezentowany poniżej tekst dotyczy młodych polskich reemigrantów, czyli osób, które po migracyjnym epizodzie wracają do kraju pochodzenia. Migranci, o których mowa, to migranci postakcesyjni, którzy na wyjazd z Polski, podjęcie pracy zarobkowej za granicą i powrót do kraju zdecydowali się w momencie, gdy nasz kraj był już pełnoprawnym członkiem Unii Europejskiej. Artykuł jest próbą uchwycenia imigranckich i poemigracyjnych doświadczeń związanych z funkcjonowaniem na rynku pracy, ukazuje ponadto całe spektrum pułapek czyhających na powracających do kraju młodych Polaków.

Badania nad migracjami dostarczają wniosków, że współczesne, poakcesyjne migracje mają pewne niespotykane dotychczas cechy. Nazwane zostały migracjami płynnymi, migracjami trzeciej generacji. Charakteryzują się bowiem inną niż do tej pory jakością, ze względu na cel migracyjnej podróży, który w przypadku współczesnych migracji jest celem (w największej liczbie przypadków) zarobkowym. Kierunki migracyjne, które w przeciwieństwie do tych sprzed lat charakteryzują się zmiennością ((Irlandia, Anglia, Stany Zjednoczone są tylko przystankiem w migracyjnej podróży (wobec baumanowskiej [2000] – nowoczesnej niemożności pozostania w bezruchu), zapewne pojawią się kolejne kraje w zarobkowej wędrówce)) oraz wiekiem migrujących – dzisiejsze migracje są domeną ludzi młodych [Kaczmarczyk, 2005a,b; Okólski, 2001; Bera, 2008, 2010; Iglicka, 2007 i inni]. Ludzi, którym przyszło żyć w obliczu przesunięć na różnych płaszczyznach „od orientacji na społeczeństwo do bardziej indywiduali-

stycznej, (...) od koncentracji na pracy zawodowej do koncentracji na konsumpcji, od otwarcia na ludzi do pogoni za zyskiem, od zakorzenienia do ruchliwości (...)” [Melosik, 2003, s. 84], w czasie niepokojów, niejednoznaczności, przemian społeczno-gospodarczych, niepewności jutra [por. np.: Bauman, 2000, 2005; Piorunek, 2008a, b, 2009a, b].

#### GLOBALIZACYJNE PRZEOBRAŻENIA PRZYCZYNYMI POSTAKCESYJNYCH PROCESÓW MIGRACYJNYCH

Jak stwierdzają za Scholte – Krauz-Mozer i Borowiec: „nie sposób uniknąć tematu globalizacji, a równocześnie trudno ustalić, o co w tym wszystkim chodzi [Krauz-Mozer i Borowiec, 2008, s. 16]. Autorzy dodają, że od „globalizacji nie uciekniemy, jest to proces nieuchronny, niemożliwy do powstrzymania” [Krauz-Mozer i Borowiec, 2008, s. 17]; to w końcu „nieodwracalny”, „nieunikniony los świata” [Bauman, 2000, s. 6]. Integracja europejska (ujednolicony pod względem przepisów – także tych dotyczących europejskich rynków pracy – świat, gdzie wizy i pozwolenia na pracę stają się atrybutami przeszłości), to egzemplifikacja globalizacyjnych procesów.

Tytuł akapitu zakłada związek globalizacyjnych przeobrażeń z migracjami międzynarodowymi. Jednak, czy rzeczywiście można mówić o związku migracji z globalizacją i przeobrażeniami gospodarczymi? M. Okólski i P. Koryś zakładają, że tak. Wymieniają wiele przesłanek ku temu, by wnioskować, że za natężenie ruchów migracyjnych odpowiada nasilenie globalizacyjnych przemian. Autorzy zaliczają do nich: upadek antagonistycznego dwubiegunowego układu politycznego na Ziemi, nasilanie się wielokulturowości lub otwartości kulturowej w wielu społeczeństwach, nierównomierne zaludnienie naszej planety (ze względu na terytorium, zasoby naturalne, kapitał ekonomiczny i ludzki), obniżanie się bariery technicznej i ekonomicznej w przemieszczaniu wielkich mas ludzi na dowolne odległości, często warunkowane racjonalnością ludzkich zachowań (poprawa warunków życia, ucieczka przed prześladowaniem; dążeniach pracodawców do zatrudniania tańszej siły roboczej) otwarcie albo wzrost otwartości wielu gospodarek narodowych, standaryzacja produktów i kwalifikacji zawodowych w skali międzynarodowej [Okólski, Koryś, 2004 s. 9–13]. Dodatkowo mobilność terytorialną wzmagają także procesy globalizacyjne takie jak specjalistyczny podział pracy – zakładający dużą liczbę powiązań między rozproszonymi przestrzennie podmiotami ekonomicznymi, spowodowane terytorialną ekspansją transnarodowych korporacji wobec globalizacyjnych przemian gospodarczych [Okólski 2005, s. 40].

Nieulegającą zmianom częścią wielu socjologicznych koncepcji globalizacji jest koncepcja kultury globalnej. Zdaniem niektórych autorów pojawia się ona jako „superstrukturalny efekt globalnej gospodarki i infrastruktury technologicznej oraz powstawania nowych globalnych instytucji. Główną rolę odgrywają w niej

ekonomiczni potentaci i supermocarstwa, i jest to kultura świata opanowanego przez nowoczesne media i świata, w którym występuje podział pracy” [Koryś, Okólski, 2004, s. 7–9].

Z. Melosik, posługując się sformułowaniem T. Luke’a nazywa współczesne społeczeństwo „społeczeństwem spektakli opartych na konsumpcji”. Autor stwierdza, że to właśnie wokół „roli konsumenta (który kieruje się zasadą przyjemności) konstruowana jest tożsamość i marzenia życiowe. Nie ma alternatywy. Niekiedy wydaje się, że ludzie istnieją wyłącznie po to, aby biegać po supermarketach i napełniać koszyki kolorowymi produktami, także i tymi, o istnieniu których jeszcze kilka tygodni wcześniej nie mieli pojęcia” [Melosik, 2003, s. 70]. „Euforia supermarketu” zastępująca np. rodzinne szczęście, bogate życie duchowe, czy zawodowy sukces, nieodzownie związana z natychmiastową gratyfikacją łączy się w tym miejscu z ogarniającą młode pokolenie kulturą typu instant. Słynna już triada „fast food, fast sex, fast car” stanowi egzemplifikację współczesnej kultury [Melosik, 2003, s. 71; Melosik, 2005, s. 15]. W kontekście migracji zagranicznych młodych Polaków, wyżej omawiane zagadnienia pozostają nie bez znaczenia. Młodzi ludzie migrują, by w kulturze konsumpcji, jej „schizofreniczności” uczestniczyć (deklarowany materialny cel migracji – determinanty wyjazdu oscylują wokół czynników związanych ze sferą ekonomiczną – domniemana lepsza jakość życia za granicą, wyższe zarobki, polskie bezrobocie itp.). Czynią to za sprawą „fast car”, który jest symbolem kurczącego się świata, a jego dzisiejszą egzemplifikację stanowią chociażby samoloty i oferowane przez duże koncerny lotnicze, w ramach polityki otwartego nieba, tanie linie lotnicze. „Natychmiastowość” w omawianej postaci, powoduje, że migracje zagraniczne dziś charakteryzuje kolejna cecha, różniąca je od migracji sprzed lat. Migracje nie są bowiem w XXI wieku aktem ostatecznym, gdyż dzięki „produktom” kultury i samym jej cechom, za sprawą Internetu, telefonu komórkowego możemy ‘natychmiast’ połączyć się z domem rodzinnym kiedy tylko chcemy, a samolot w razie nieznośnej tęsknoty spowoduje, że po 2,5 godz. lotu z Anglii znajdziemy się w Polsce. Domeną poakcesyjnych migracji jest, jak zostało już wspomniane, młodość. To jak młodość i młodzież została opisana przez Z. Melosika, koreluje z wnioskami z poczynionych już badań na temat poakcesyjnej migracji zarobkowej młodych Polaków. „Współczesna młodzież nie odczuwa potrzeby stabilności; wręcz przeciwnie, postrzega ją ze sceptycyzmem i podejrzliwością. Młodzi ludzie są zorientowani na krótkotrwałość – nie boją się zmiany, z zaciekawieniem czekają na zmianę (i szybko nudzą się każdą nowością) (...) Młodzi ludzie nie boją się żyć, mają poczucie sprawstwa, kontroli nad rzeczywistością. (...) biorą sprawy w swoje ręce” [Melosik, 2003, s. 73]. Aktualnie, także dyskurs na temat przyczyn migracji zarobkowych doczekał się rozważań w kontekście swoistej zaradności życiowej, będącej reakcją na sytuację panującą na polskim rynku pracy [Bera, 2008, 2010; Iglicka 2007; Okólski, 2004; Kolarska-Bobińska, 2007; Fihel, Piętka, Tyrowicz 2007; Duszczyk, 2005, 2006 i inni].

Jak pokazują weryfikacje empiryczne, młodzi Polacy mieszkający i pracujący poza granicami kraju dobrze sobie radzą w obliczu zagranicznej codzienności. Być może jest to spowodowane tym, że „przećwiczyli” sobie „życie” w odmiennych warunkach (choćby) kulturowych, oglądając popularne amerykańskie i zagraniczne produkcje filmowe, słuchając muzyki, czy grając w gry komputerowe, lub za sprawą Internetu „klikając” zwiedzali Dublin i Londyn. Skoro Polska przyjęła tak wiele amerykańskich zachowań, [Melosik, 2005, s. 23] tradycji, wzorów kulturowych, to także w Londynie, Dublinie, Berlinie i innych popularnych docelowych miastach migracyjnych podróży odnajdziemy ich elementy. Młody Polak zmieniając miejsce zamieszkania przemieszcza się w sensie geograficznym, w sensie kulturowym znajduje się jednak wśród podobnych sobie („globalnych nastolatków”), słuchających tej samej muzyki, oglądających te same produkcje, spożywających podobne ‘posiłki’ młodych ludzi, których „niezależnie od kraju i kontynentu łączy podobna tożsamość i styl życia” [Melosik, 2003, s. 85]. Młodzi polscy migranci, których celem jest często wyłącznie materialny sukces, wpisują się w koncepcję opisywaną przez Z. Melosika [2003, 2005] jako „kult sukcesu” (przymus sukcesu), którego kryterium jest stan konta w banku, sygnowane ubrania oraz marka samochodu. Migranci, mimo że w większości przypadków wykonują pracę poniżej posiadanych przez siebie kwalifikacji (tzw. pracę typu 3D – dirty, dull, dangerous – brudna, nudna, niebezpieczna) [Okólski, 2006], poznawczy dysonans zagłuszają stanem konta w banku.

## MŁODZI POLSCY MIGRANCI NA POLSKIM I IMIGRANCKIM RYNKU PRACY<sup>1</sup>

Reemigranci<sup>2</sup> mieli różne doświadczenia związane z funkcjonowaniem na krajowym rynku pracy. Relacjonując realia sprzed podjęcia decyzji o emigracji, zwracają uwagę na nieuczciwość, wyzysk, utrudniany awans i niskie zarobki. Co

<sup>1</sup> Problemy rozstrzygane w pracy doktorskiej, wycinkowo prezentowane w niniejszym tekście, związane były z doświadczeniem zjawiska zarobkowych migracji przez Polaków oraz szeroko rozumianego aspektu funkcjonowania Polaków w trzech perspektywach temporalnych: etap sprzed emigracji, emigracja zarobkowa – pobyt za granicą; powrót do Polski [Problemy globalne: I. Jakie doświadczenia biograficzne związane z trzema perspektywami temporalnymi (etap sprzed emigracji, pobyt na emigracji – emigracja zarobkowa, powrót do kraju pochodzenia – reemigracja, emigracja powrotna) mają polscy emigranci zarobkowi? II. Jak zmieniła się sytuacja biograficzna polskich emigrantów zarobkowych w trzech perspektywach temporalnych (etap sprzed emigracji zarobkowej – życie w Polsce, etap zawiązany z życiem i funkcjonowaniem za granicą – emigracja zarobkowa, etap po powrocie do kraju – reemigracja)?]. Jako podstawowa zastosowana została metoda sondażu diagnostycznego. Uzupełniając we wskazanym projekcie badawczym wykorzystano metodę hermeneutycznej analizy tekstów internetowych blogów i forów zawierających fragmenty biografii migrantów oraz tworzonych przez lub/i dla migrantów forów dyskusyjnych.

<sup>2</sup> Próba badawcza relacjonowanych badań liczyła 174 osoby, dobór próby miał charakter celowy – arbitralny; respondentami uczyniono osoby, które za granicą spędziły co najmniej rok, a w Polsce – do momentu badania – były co najmniej pół roku.

znamienne, w kontekście zjawiska drenażu mózgów, a w jego konsekwencji deprecjacji kwalifikacji – ponad 70% respondentów określiło, że praca, którą wykonywali w Polsce (przed wyjazdem) miała charakter pracy fizycznej, a respondenci, których zawód był zgodny z wykształceniem stanowili tylko 30% pracujących. Interesujący jest fakt, że blisko 60% z grupy niezatrudnionych stanowiły osoby z wyższym magisterskim wykształceniem, w swojej grupie (ze względu na wykształcenie – osób posiadających tytuł mgr, mgr inż.) stanowiły one grupę najbardziej liczną. Drugą pod względem liczebności grupę bezrobotnych w przypadku opisywanej próby stanowili respondenci posiadający zasadnicze wykształcenie zawodowe (co zastanawiające wobec medialnych doniesień, że w Polsce brakuje „rąk do pracy” fachowców, posiadających kierunkowe zawodowe czy techniczne wykształcenie). Zatrudnieni w zdecydowanej większości przypadków nie byli usatysfakcjonowani wykonywaną w Polsce pracą. Stanowiło to istotny, wspomniany już, czynnik wypychający z kraju. Żaden z respondentów nie był w pełni usatysfakcjonowany polskim zatrudnieniem (rozumiejąc kwestię szeroko – zarobki, relacje pracownik – pracodawca, pracownik – pracownicy, warunki zatrudnienia itd.). Deprecjacja kwalifikacji, marnotrawstwo mózgów, tak szumnie wskazywane jako groźne i niebezpieczne zjawisko związane z podejmowaniem „imigranckiego zatrudnienia”, jak się okazuje, ma miejsce już przed wyjazdem z kraju.

Zagraniczne zatrudnienie podjęli prawie wszyscy respondenci, co oznacza, że pracę znalazło 20% migrantów więcej niż przed wyjazdem, mimo iż zatrudnienia przyszło im szukać w obcym kraju, w obliczu wielu trudności. Respondenci, których emigracyjny zawód był zgodny z wykształceniem stanowili tylko 20% pracujących za granicą, natomiast aż 80% zatrudnionych określiło, że praca którą wykonywali za granicą nie była zgodna z uzyskanym przez nich wykształceniem kierunkowym, często nie wymagała żadnych znaczących kwalifikacji, ponieważ dotyczyła zawodów mało eksponowanych, w branżach takich jak – hotelarstwo, gastronomia, rolnictwo, rybołówstwo. Aż 90% respondentów określiło, że praca, którą wykonywali za granicą, miała charakter pracy fizycznej, tylko co 17 z respondentów zajmował się pracą umysłową. Pracę zgodną z wykształceniem częściej znajdowali deklarujący dobrą znajomość języka respondenci, kwestia posiadania (lub nie) dyplomu nie miała w tym przypadku żadnego znaczenia. Ciekawych wniosków dostarczyła analiza danych płynących z odpowiedzi na pytanie dotyczące satysfakcji z wykonywanej za granicą pracy. Mimo iż częściej niż w Polsce praca miała charakter fizyczny, to młodzi Polacy byli znacznie częściej z niej zadowoleni. Występuje tu wręcz odwrócenie trendu w porównaniu do sytuacji sprzed wyjazdu. Najczęściej sygnalizowanym powodem usatysfakcjonowania z wykonywanej za granicą pracy były wysokie zarobki, które minimalizowały przykre doznania będące wynikiem ciężkiej pracy. Aspekt porównawczy, a w konsekwencji doznanie poczucia relatywnej depriwacji (sy-

tuacja w Polsce – sytuacja zawodowa za granicą), także nie pozostawał bez znaczenia. Czynnikiem, który był dla respondentów znaczącym, była także korzystna atmosfera w pracy, dobre relacje z pracodawcą. W kwestii imigranckiego zatrudnienia zwrócić należy uwagę, że w wypowiedziach respondentów, wpisach na blogach czy forach często pojawia się wątek kwestii relacji osiągniętego wykształcenia do wykonywanej za granicą pracy. Zatem migracyjne zatrudnienie – jego jakość i zajmowana za jego sprawą pozycja społeczna nie jest bezrefleksyjnie przyjmowana. Często jest powodem do wstydu (wykonywany na emigracji zawód nie jest ujawniany w dokumentach aplikacyjnych po powrocie do kraju, przy okazji ubiegania się o bardziej eksponowane i wymagające konkretnych kwalifikacji i kompetencji stanowiska). Dysonans poznawczy, będący rezultatem przemyśleń na wspomniany temat (relacja osiągniętego dotychczas – często wyższego wykształcenia a wykonywany imigrancki zawód – niezwiązany z wykształceniem, wymagający fizycznej pracy) zdaje się być jednak zagłuszany, czy wręcz racjonalizowany poprzez wysokie zarobki i wypadające niekorzystnie w obliczu zagranicznego – zatrudnienie (sprzed wyjazdu) w Polsce (warunki pracy, niekorzystne relacje z pracodawcą, niskie zarobki). Psychologowie zauważyliby licznie występujące wypowiedzi, zawierające treści wskazujące na stosowanie mechanizmów wyparcia, czy racjonalizacji (np. tzw. słodkie cytryny – gdy sytuacja jest zła, trudna, nieprzyjemna – jak w wielu przypadkach praca na emigracji, ale ze względu na pewne, często nierównoważne czynniki, bywa określana jako dobra, przyjemna itd.). Doświadczenia związane z emigracyjnym zatrudnieniem, ich treściowa zawartość są bardzo zróżnicowane. Migracyjne doświadczenia biograficzne dotyczące pracy wskazują na istnienie „typowo imigranckich” ścieżki kariery (rozumianych jednak nieco inaczej niż w tradycyjnym wymiarze tego stwierdzenia). Gdyż oto młodzi Polacy „awansują” na „Zachodzie” – najpierw pracowali bowiem na (jak sami określają) zmywaku, po czym udało im się znaleźć pracę house keepera (sprzątaczkę, pokojówkę), by po jakimś czasie zatrudnić się jako np. kelner. Zarówno kobiety, jak i mężczyźni byli usatysfakcjonowani migracyjnym zatrudnieniem. Podobnie rzecz wygląda w odniesieniu do poziomu uzyskanego wykształcenia, nie wpłynął on znacząco na deklarowaną satysfakcję z wykonywanej za granicą pracy. Jest to niezwykle niepokojące, ponieważ o ile osoby, które uzyskały niższe wykształcenie (często zawodowe) i częściej podczas emigracji pracują w zawodzie, do którego się przygotowywali w toku kształcenia (np. mechanicy, spawacze, murarze itd.), nie mają powodów do narzekania (emigracyjna praca stała się bowiem dla nich niejako potwierdzeniem wcześniejszych wyborów edukacyjnych dotyczących wyboru kształcenia zawodowego). Natomiast dziwić i budzić niepokój powinien fakt, że emigracyjną pracą (jak wskazano w przypadku respondentów – fizyczną, niezgodną z kierunkiem studiów) w pełni usatysfakcjonowani byli także magistry bądź inżynierowie.

Po powrocie do kraju zatrudnienie znalazło 67% respondentów; nieco więcej niż połowa zatrudnionych wykonywaną pracę określiło jako zgodną z wykształceniem. Charakter pracy to w przeważającej części przypadków praca umysłowa (60%). Blisko połowa określiła, że pracuje fizycznie, dodając jednakże, iż pracują zgodnie z wykształceniem. O korzystniejszej sytuacji zawodowej (biorąc pod uwagę charakter wykonywanej pracy i jej zgodność z wykształceniem) niż przed wyjazdem możemy mówić, być może dlatego, że migracyjny zarobek i oszczędności spowodowały, iż respondenci mogli sobie pozwolić na dłuższe poszukiwanie pracy, która by im po prostu odpowiadała. Ponadto wyposażeni w deklarowany (będący rezultatem migracyjnych doświadczeń) potencjał – pewność siebie, zaradność, odpowiedzialność, otwartość na świat i ludzi, determinację w dążeniu do celu i poczucie sprawstwa częściej zdobywali spełniającą ich wymagania pracę. To pobyt na emigracji, będący rezultatem podjęcia odpowiedzialności za swój los, ale i progres, spowodowały wzrost pozaekonomicznych zasobów jednostkowych, wyrażających się następnie w skutecznym poszukiwaniu zatrudnienia lub stwarzaniu sobie miejsca pracy w Polsce.

#### POSTAKCESYJNI REEMIGRANCI JAKO GRUPA ZAGROŻONA BEZROBOCIEM

Jedno ze sformułowanych jeszcze w XIX wieku praw dotyczących mobilności przestrzennej mówi, że po każdej fali emigracji ludności następuje fala powrotów. Samo pojęcie migracji „zawiera w sobie zawsze ewentualność powrotu. Migrujemy zawsze skądś – migrując opuszczamy jakieś miejsce, do którego, z natury rzeczy, możemy zawsze wrócić. Powracamy zresztą nie tylko do miejsca, ale także do określonych ludzi, układów społecznych, relacji tych społecznych układów i terytorium” [Nowicka, 2010, s. 190]. Powroty mogą wynikać z porażki w przystosowaniu się do życia w innym kraju i być podyktowane przekonaniem, że w kraju rodzinnym sytuacja jest bardziej korzystna niż za granicą. Mogą także wynikać z osiągniętego na wyjeździe sukcesu, na przykład finansowego, który migranci chcą przenieść na ojczysty grunt [Kaczmarczyk i Tyrowicz, 2008, s. 203–204]. Powodami powrotów w przeciwieństwie do ekonomicznych czynników wypychających z kraju są sentymentalne (np. tęsknota) czynniki przyciągające. Migracyjne powroty pociągają za sobą konsekwencje pozytywne oraz negatywne dotyczące migrantów, ich rodziny, a także społeczność lokalną do której wracają. Ich syntetyczne zestawienie prezentuje tabela 1.

Emigracje powrotne (reemigracje) niejednokrotnie stawiają polskich migrantów w obliczu niepewności i konieczności readaptacji do polskich realiów życia. Najtrudniejsza jest sytuacja osób, które nie poradziły sobie w Polsce przed wyjazdem, a za granicą również nie osiągnęły silnej pozycji zawodowej. W dobie kryzysu gospodarczego takie jednostki w pierwszej kolejności tracą pracę w kraju emigracji, a po powrocie mają duże problemy w ponownym zaistnieniu

na rodzimym rynku pracy [Szczepański, 2009]. K. Iglicka [2010] relacjonuje za Cizar, [Iglicka, <http://www.rpo.gov.pl/pliki/12900036790.pdf>], że „selektywny charakter migracji poakcesyjnych z Polski zarówno ze względu na czynniki demograficzno-społeczne migrantów takie jak wiek (młody), wykształcenie (średnie i wyższe) oraz brak doświadczeń na rynku pracy w Polsce przed wyjazdem, w przypadku części wyjeżdżających, spowodowały, iż po powrocie do Polski część migrantów powrotnych zetknęła się z problemem braku pracy zgodnie z kwalifikacjami oraz kłopotami z integracją na lokalnych rynkach pracy. Powrót do Polski i kłopoty z reintegracją odbierane są przez migrantów również w kategoriach porażki”.

**Tabela. 1. Konsekwencje wynikające z powrotu do kraju pochodzenia**

	KONSEKWENCJE +	KONSEKWENCJE -
Dla migrantów i ich rodzin	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Powrót do kraju wynika zazwyczaj z przekonania, że w porównaniu z warunkami za granicą tutaj życie może dawać więcej satysfakcji.</li> <li>2. Migranci wracają do kraju zwykle z kapitałem zgromadzonym za granicą oraz nowymi kompetencjami – mogą one być wykorzystane dla poprawy sytuacji gospodarstwa domowego.</li> </ol>	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Powrót do Polski w przypadku porażki migracyjnej może zagrażać więzom rodzinnym – szczególnie wtedy, gdy wyjazd był realizacją strategii dochodowej całego gospodarstwa domowego.</li> <li>2. W sytuacji braku możliwości trwałego wejścia na polski rynek pracy potencjalny sukces związany z migracją powrotną może łatwo przekształcić się w porażkę.</li> </ol>
Dla społeczności lokalnych	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Migranci powrotni mogą dysponować środkami wystarczającymi, by wesprzeć rozwój lokalnej przedsiębiorczości.</li> <li>2. Dopływ pieniędzy z zagranicy: potencjalna działalność inwestycyjna, tworzenie nowych miejsc pracy.</li> <li>3. Migranci powrotni to duży potencjał demograficzny (większość z nich to osoby w tzw. wieku mobilnym), istotny zwłaszcza dla małych miast i terenów wiejskich.</li> <li>4. Osoby powracające z zagranicy często za sprawą kompetencji zdobytych za granicą mogą stać się swoistymi „ekspertami” i liderami lokalnych społeczności. Rola ta nie musi się ograniczać do sfery ekonomicznej, może obejmować również sferę społeczną i kulturową.</li> </ol>	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Migranci powrotni mogą wymagać szczególnie intensywnego wsparcia publicznych służb zatrudnienia.</li> <li>2. W sytuacji braku wsparcia migracja powrotna może z łatwością przekształcić się w reemigrację. To oznaczałoby na przykład trwałe przekształcenie migracji czasowych w osiedleńcze i definitywną utratę zasobów kapitału ludzkiego.</li> <li>3. Zasobni migranci powrotni wracają zazwyczaj do dużych ośrodków miejskich, co stanowi trwałe osłabienie potencjału rozwojowego danej społeczności lokalnej.</li> </ol>

Źródło: [Fihel, Tyrowicz, Kaczmarczyk, 2008, nr 5, s. 12–13].



Na podstawie swoich badań K. Iglicka określa kolejne zagrożenia. „Zagrożeniem dla sporej części migrantów powrotnych jest fakt, iż najczęściej wykonywane zawody przez pracowników z nowych państw członkowskich to zawody dla pracowników nisko i średnio wykwalifikowanych – emigranci z wyższym wykształceniem wpadają więc po powrocie do Polski w pułapkę ‘przerwy’ w karierze zawodowej. Emigranci z wykształceniem zawodowych i średnim szukają po powrocie do Polski pracy w swojej branży, której z uwagi na kryzys często nie ma. Problemy z integracją do rynku pracy tej grupy migrantów powrotnych wynikają przede wszystkim z nadal funkcjonującego w Polsce, nieelastycznego rynku pracy i strukturalnych niedopasowań” [Iglicka, 2010, s. 27].

K. Gmaj i A. Małek podsumowując wyniki badania nad emigracją powrotną wymieniają kilka typów pułapek czekających na polskich emigrantów:

**a) „Pułapka powtórnej różnicy kulturowej** – pobyt za granicą i doświadczenia związane z wykonywaniem tam pracy zarobkowej wpływają na przeorganizowanie spostrzegania rodzimego rynku pracy. Związane jest to przede wszystkim z faktem, że powracający do Polski emigrant zdążył się za granicą zorientować, iż „praca jest dla ludzi, a nie ludzie dla pracy”. Nie można tu pominąć różnic niezwiązanych z rynkiem pracy, różnic wyłaniających się w codziennym funkcjonowaniu („Polska frustracja”). Autorki przytaczają wypowiedź swojego respondenta: „Tam każdy »hello«, »hello«. Każdy uśmiechnięty, od razu: »a jak Ci mija dzień?«. Tak że no inaczej. U nas »no cześć, a co tam u ciebie« »no, a znowu stara bieda« [śmiech]. Aż czasami, jak człowiek ma dobrze, to aż szkoda się odezwać, jak jest wesoły, że no „u mnie super, ja mam to i to”. Tak że „no takie marudzenie jest u nas” [Gmaj, Małek, 2010, s. 115–161],

**b) „Pułapka przyzwyczajenia do innych standardów płacowych”** – ze względu na doświadczenia związane z zarabkowaniem w krajach wysoko rozwiniętych gospodarczo Polacy powracający z zagranicy mogą mieć problem ze znalezieniem pracy, ponieważ ich płacowe oczekiwania są zbyt wysokie w odniesieniu do możliwości polskich pracodawców – jeżeli „zepsuty” emigranckim doświadczeniem człowiek nie przestawia się na polskie realia, to skazuje się na przedłużanie okresu pozostawania bez pracy. Przy czym jego długość zależy od wysokości zaoszczędzonych kwot pozwalających na taki stan rzeczy. Z kolei im dłuższy stan pozostawania bez zatrudnienia, tym bardziej spada wartość człowieka jako potencjalnego pracownika. W konsekwencji zderzenie z polską rzeczywistością rynku pracy jest dla większości rozmówców bolesne, ale ostatecznie prowadzi do jej akceptacji i podjęcia pracy” [Gmaj, Małek, 2010, s. 153, publikacja dostępna na: <http://www.rpo.gov.pl/pliki/12900036790.pdf>],

**c) „Pułapka CV – przerwa w polskim życiorysie”**. Badania obrazujące polską poakcesyjną emigrację wskazują, że dotyczy ona głównie ludzi młodych, często bardzo dobrze wykształconych absolwentów szkół wyższych, nieposiadających zawodowego doświadczenia. Po powrocie z emigracji wpadają w pułap-

kę przerwy w polskim CV. Emigracyjne doświadczenie zawodowe nie jest dla polskich pracodawców atrakcyjne, zazwyczaj ze względu na to, że emigranci podejmują „typowo imigranckie” prace [Gmaj, Małek, 2010, s. 153–157]. W szczególności trudnej sytuacji są zatem osoby, które uzyskały dyplom wyższej uczelni, następnie podjęły za granicą pracę „typu 3D”, a po powrocie do Polski szukają znacznie bardziej eksponowanych stanowisk, pracy związanej z ich wykształceniem i zainteresowaniami. Oto wypowiedź jednej z respondentek: „Najtrudniejsze okazało się stworzenie logicznego CV i dokumentów aplikacyjnych, bo co z tego, że jestem magistrem fizyki i filologii germańskiej, co z tego, że mam uprawnienia pedagogiczne, skoro zaraz po studiach w obliczu wizji polskiego bezrobocia wyemigrowałam. Pracowałam jako kitchen porter, czyli na tzw. zmywaku, potem byłam kelnerką. W Irlandii spędziłam ponad 5 lat. Oczywiście, że pojawia się to w moim CV, choć nie ukrywam, że wstydę się tego (a podobno wstyd to kraść). Jest to zazwyczaj punkt zaczepny do wszelkich dyskusji podczas rozmów kwalifikacyjnych, dlaczego tak nisko się ceniłam itd., dlaczego germanistka wybiera kraj anglojęzyczny, dlaczego nie udało mi się znaleźć z takim wykształceniem pracy w Polsce, dlaczego wróciłam??? Normalnie 100 pytań do... Które uprawiają mnie w złość. (...)” (K. 12/2011).

#### ZAKOŃCZENIE

Emigracja powrotna niesie ze sobą wiele pozytywów, ale i niebezpieczeństw, zarówno dla samych migrantów, jak i społeczności, do której wracają. Najwięcej czasu zajęło ankietowanym znalezienie w Polsce zatrudnienia, średnio 8 miesięcy. To bardzo długi okres bez regularnych przychodów, stwarzający niebezpieczeństwo ponownego podejmowania zatrudnienia niepozostającego w zgodzie z wykształceniem. Młodzi bezrobotni migranci powrotni realizując strategię przetrwania trudnego poemigracyjnego okresu podejmują nisko eksponowane społecznie stanowiska pracy (tylko co 10 z badanych stwierdził, że w ogóle nie potrzebował czasu na znalezienie pracy, co wynika ze szczegółowego zaplanowania powrotu i decyzji o nim w momencie posiadania pewności, iż zostanie się zatrudnionym; część respondentów zakładała także własną działalność gospodarczą). K. Iglicka [2010] wskazuje, że migranci mogą ulec procesom marginalizacji. W obliczu poczynionych weryfikacji empirycznych można obawiać się niebezpieczeństwa aż potrójnej marginalizacji – dotyczącej sytuacji zawodowej emigrantów przed, w trakcie i po epizodzie migracyjnym.

#### LITERATURA

- Bauman Z., 2000, *Ponowoczesność jako źródło cierpień*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa.  
Bauman Z., 2005, *Europa – niedokończona przygoda*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.

- Bera R., 2010, *Wielka emigracja zarobkowa młodzieży*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Bera R., 2008, *Aksjologiczny sens pracy a poczucie jakości życia młodych emigrantów polskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Duszczyk M., 2005, *Migracje – półtora roku po akcesji* [w:] *Migracje – szanse czy zagrożenie?*, red. Bos-Karczewska, Polskie Forum Obywatelskie, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk.
- Duszczyk M., 2006, *Dość paniki migracyjnej*, „Gazeta Wyborcza” z 23.08.2006 roku.
- Fihel, Piętka, Tyrowicz, 2007, *Funkcjonowanie polskich migrantów na brytyjskim rynku pracy*, Ośrodek Badań nad Migracjami, Uniwersytet Warszawski, CMR Working Papers, Warszawa.
- Gmaj, Małek, 2010, *Powroty Polaków po 2004 roku: wyniki badania ilościowego* [w:] *Migracje powrotne Polaków. Powroty sukcesu czy rozczarowania?* red. K. Iglicka, ISP, Warszawa.
- Iglicka K., 2007, *Kierunki rozwoju polskiej polityki migracyjnej w ramach obszaru legalnej migracji pracowniczej na lata 2007–2012* [w:] *Alternatywny model życia. Badanie przyczyn niepodejmowania zatrudnienia przez osoby bezrobotne*, Uniwersytet Gdański, Gdańsk.
- Kaczmarczyk P., 2005a, *Migracje zarobkowe Polaków w dobie przemian*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Kaczmarczyk P., 2005b, *Współczesne migracje zagraniczne Polaków – skala, struktura oraz potencjalne skutki dla rynku pracy*. Dostępny na: [http://www.bezrobocie.org.pl/files/1bezrobocie.org.pl/public/migracje/raport\\_fise\\_wspolczesne\\_migracje\\_polakow.pdf](http://www.bezrobocie.org.pl/files/1bezrobocie.org.pl/public/migracje/raport_fise_wspolczesne_migracje_polakow.pdf)
- Kaczmarczyk P., Tyrowicz, 2008, *Współczesne procesy migracyjne w Polsce a aktywność organizacji pozarządowych w obszarach powiązanych z rynkiem pracy* BCR.ORG.PL.
- Kolarska-Bobińska L., 2007, *Emigrować i wracać. Migracje zarobkowe Polaków a polityka państwa*, ISP, Warszawa.
- Krauz-Mozer, Borowiec, 2008, *Globalizacja – nieznośne podobieństwo? Świat i jego instytucje w procesie uniformizacji*, WUJ, Kraków.
- Melosik Z., 2005, *Młodzież a przemiany kultury współczesnej* [w:] *Młodzież wobec (nie)gościnnej przyszłości*, red. R. Leppert, Z. Melosik, B. Wojtasik, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP, Wrocław.
- Melosik Z., 2003, *Kultura popularna jako czynnik socjalizacji* [w:] *Pedagogika II. Podręcznik akademicki*, red. Z. Kwieciński, B. Śliwierski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Nowicka E., 2010, *Migracje powrotne: powrót do domu czy nowa migracja* [w:] *Drogi i rozdroża*, red. H. Grzymała-Moszczyńska i inni, NOMOS, Kraków.
- Okólski M., 2001, *Mobilność przestrzenna z perspektywy koncepcji migracji niepełnej*, [w:] *Ludzie na huśtawce. Migracje między peryferiami Polski i Zachodu*, red. E. Jądzińska, M. Okólski, Warszawa.
- Okólski M., 2005, *Demografia. Podstawowe pojęcia, procesy i teorie w encyklopedycznym ujęciu*, Warszawa.

- Okólski M., 2004a, *Migracje a globalizacja* [w:] *Globalizacja od A do Z*, red. E. Czarny, 2004, Narodowy Bank Polski – dostępne także na <http://www.nbp.pl/publikacje/Globalizacja/globalizacja.pdf>
- Okólski M., Koryś, 2004, *Czas globalnych migracji. Mobilność międzynarodowa w perspektywie globalizacji*, seria: *Prace Migracyjne*, nr 55, Warszawa, Instytut Studiów Społecznych. Dostępny na: <http://www.migracje.uw.edu.pl/publ/272/>
- Piorunek M., 2009a, *Bieg życia zawodowego człowieka*, Wydawnictwo im. Adama Mickiewicza, Poznań.
- Piorunek M. (red.), 2009b, *Człowiek w kontekście pracy. Teoria – empiria – praktyka*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Piorunek M., 2008a, *Edukacja i praca w cyklu życia człowieka* [w:] *Edukacja wobec tożsamości społecznej*, red. E. Gawel-Luty, J. Kojkoł, Wydawnictwo HARMONIA, Gdańsk.
- Piorunek M., 2008b, *Edukacja i praca jako komponenty tożsamości człowieka w przestrzeni postnowoczesności* [w:] *Relacje podmiotów w lokalnej przestrzeni edukacyjnej*, red. J. Modrzewski, M.J. Śmiałek, K. Wojnowski, Inspiracje-UAM – Wydział Pedagogiczno-Artystyczny, Kalisz–Poznań.

### *Streszczenie*

Garancja dostępności europejskich rynków pracy stanowiła bardzo ważny element polskiej polityki zagranicznej podczas negocjacji warunków, pod którymi Polska stać się miała członkiem Unii Europejskiej. W momencie polskiej akcesji Polacy jako obywatele Zjednoczonej Europy zyskali prawo do podejmowania legalnej pracy w innych państwach członkowskich. Z szansy tej skorzystała polska młodzież – „emigranci trzeciej generacji” – skuszona lepszymi zarobkami i perspektywami na przyszłość. Zaproponowany tekst jest próbą uchwycenia migracyjnej rzeczywistości w kontekście pracy, zysków i strat z niej wynikających. To także próba odpowiedzi na nurtujące badaczy pytanie – czy emigracja zarobkowa jest czasem, który służy budowaniu zawodowej przyszłości, gromadzeniu doświadczeń i potencjału zawodowego oraz budowaniu świadomej, spójnej zawodowej biografii, czy tylko epizodem zarobkowym nie wnoszącym nic w zawodową biografię młodego człowieka? To tekst traktujący o problemach reemigrantów na polskim rynku pracy.

### **The functioning of Polish migrants in the Polish labor market. Re-emigrants as a group at risk of unemployment**

#### *Summary*

Guarantee the availability of European labour markets represented a very important element of the Polish foreign policy during the negotiations of the conditions under which The Poland had become a member of the European Union. At the time of Polish accession, Poles as citizens of UE they have earned the right to undertake legal work in other Member States . The chance of this has benefited Poland Youth – “third generation emigrants” – tempted by better earnings and prospects for the future. The proposed text is an attempt to capture reality in the context of labour migration, the gains and losses resulting. It also attempt to answer to researchers questions (building professional of the future, the collection of experiences and professional potential, building an informed, coherent professional biography) This text deals with the problems of returnees on the Polish labour market.